

ALEKSANDER BOGOLUBOW

Piatigorskie Muzeum Krajoznawcze
Dział Historii Kultury Wydziału Naukowego

Polacy w Kościele katolickim na Kaukazie Północnym

Wielkim oparciem dla polskich katolików były powstające na Kaukazie Północnym parafie katolickie. Nie zawsze jednak wznoszenie kościołów parafialnych przebiegało harmonijnie, czyli zgodnie z oczekiwaniami. Przeszkody wiązały się z represjami popowstaniowymi, oskarżeniami katolickich księży o prozelityzm czy też z zerwaniem przez Rosję i Watykan konkordatu. Niniejszy artykuł stanowi jedynie zarys problematyki działalności religijnej i społecznej Polaków na Kaukazie Północnym. W wielu wypadkach korzystano ze źródeł odnalezionych w rosyjskich archiwach państwowych. Dzięki nim można było przywołać wiele faktów dotyczących poruszanej tu problematyki oraz próbować je odpowiednio zinterpretować i wskazać na rolę Kościoła katolickiego, w kontekście stosunków z rosyjską władzą, w utrwalaniu religijnej i narodowej tożsamości Polaków skupionych wokół parafii na Kaukazie Północnym będącym częścią południowej Rosji.

Polacy i polskie parafie w epoce Cesarstwa Rosyjskiego

Dzieje Polaków na Kaukazie Północnym sięgają przełomu XVI i XVII w. Tacy historycy jak chociażby Władimir Potto wskazują ponadto na obecność już w XVI stuleciu osób wyznania katolickiego wśród Kozaków grebeńskich, antenatów Kozaków tereckich (Potto 20; 34). Zdaniem Potta, niektórzy z nich wrócili następnie do Polski.

Historia katolickich księży na Kaukazie Północnym rozpoczyna się natomiast na początku XIX w. Można powiedzieć, że wszystko zaczęło się od księży-podróżników. Najpierw w tym szeregu należałoby wskazać ks. Józefa Suryna, misjonarza i jezuitę, który podróżował przez Władykaukaz do Tyflisu (Reychman 1954, 21; 1972, 178). Z pracy Jana Reychmana wynika, że owa

wyprawa miała miejsce na przełomie XVIII i XIX w. Tą samą drogą wędrował ksiądz ukrywający się pod kryptonimem J.-S. Opisał on swoje przygody na łamach „Miesięcznika Połockiego” w 1818 r. (Reychman 1954, 20).

Mimo iż Kościół katolicki w Mozdoku istniał od 1766 r., brakuje jakiegokolwiek informacji o tym, czy w XVIII lub na początku XIX w. posługiwali tam księża polskiego pochodzenia (Ingłot 81). Wiadomo, że tuż po wojnie Rosji z Napoleonem katolicy księża zaradzali na Kaukazie Północnym duchowym potrzebom licznych Polaków, zesłanych tutaj jako jeńcy. Według ks. Mieczysława Ingłota było takich jeńców około dziesięć tysięcy, rozrzuconych po całym regionie; wielu z nich zamieszkało także w pobliżu Czechenii. Księża z Mozdoku zaspokajali nie tylko ich duchowe potrzeby, ale i rozdawali bieliznę oraz żywność (Ingłot 87).

Znacznie intensywniej Kościół katolicki na Kaukazie Północnym zaczął działać w latach 40. XIX w. Wtedy to na ów teren przybywali zarówno zesłańcy polscy, jak i Polacy, którzy dobrowolnie wstąpili na służbę carską.

Religijna działalność Polaków związana była z Temir-Chan-Szurą (obecnie Bujnask) w Dagestanie i z Piatigorskiem. Na uwagę zasługuje to, że księgi metrykalne w Temir-Chan-Szurze prowadzono już od 1837 r. i, co najistotniejsze, w języku polskim (RGIA f. 1268, op. 1, j. chr. 519, k. 1). Proboszczem w Mozdoku był wówczas Antoni Szymański, który często odwiedzał Piatigorsk, gdzie mieszkało wtedy około czterystu wiernych. W związku ze stałą nieobecnością katolickiego księdza w tym mieście zdarzało się, że wierni umierali nawet bez przyjęcia sakramentów świętych. O tym wszystkim możemy dowiedzieć się ze sprawozdania sporządzonego przez prawosławnego biskupa Kaukazu i Czarnomorii Jeremiasza dla Synodu 30 listopada 1835 r. (według kalendarza juliańskiego) (CGA RD f. 163, op. 1, j. chr. 7, *passim*). Stąd wiemy też na przykład o zbieraniu w drugiej połowie lat 30. XIX w. środków na budowę kościoła. W 1841 r. wierni zgromadzili 26 000 rubli w banknotach (*assignacijach*) w odróżnieniu od rubli w srebrze (*sierebrie*), a byłaby to suma kilkakrotnie mniejsza (GASK f. 79, op. 2, j. chr. 703, k. n1b). Do wzniesienia katolickiego kościoła w Piatigorsku miał niejako przyczynić się osobiście car Mikołaj I, ofiarowując na ten cel 40 rubli w złocie, ale nie potwierdzają tego żadne archiwalia (Macewicz 2-3). Legendę tę mógł ponadto wymyślić car wraz ze swym otoczeniem.

Wiosną 1843 r. powołano do istnienia komitet do spraw budowy katolickiego kościoła w Stawropolu. Prezesem komitetu uczyniono ławnika obwodowego sądu karnego Podobiada, a jego zastępcą kapitana Moszyńskiego. Członkami komitetu zostali: ks. Stokliński, kapitan Polesski-Szepiło i miejski urzędnik Józef Bacewicz (GASK, f. 79, j. chr. 3007, sw. 947, k. 5). Jesienią 1843 r. na sekretarza komitetu wybrano urzędnika Drużyłowskiego (GASK, f. 444, op. 1, j. chr. 2436, k. 1). O powstaniu komitetu ks. Stokliński powiado-

mił naczelnika obwodu kaukaskiego w raporcie z 30 kwietnia 1843 r. (GASK, f. 79, j. chr. 3007, sw. 947, k. 5).

Po upływie roku, przynajmniej według informacji byłego proboszcza parafii w Piatigorsku o. Marka Macewicza, 6 sierpnia 1844 r. konsekrowano w Piatigorsku kościół pod wezwaniem Przemienienia Pańskiego. W połowie lat 30. XIX w. w Piatigorsku mieszkało około 400 katolików, przy czym liczba stałych mieszkańców miasta wynosiła zaledwie 1000. W dniu 16 października 1837 r. miasto odwiedził car Mikołaj I. Wizyta zaowocowała m.in. decyzją podjętą w sprawie budowy „katolickiego domu modlitewnego” (GASK, f. 135, op. 2, j. chr. 923, k. 1-3). Projekt tego domu sporządzony został jeszcze w 1837 r. przez braci Jana i Józefa (Giovanniego i Giuseppe) Bernardaccich, Włochów pochodzących ze szwajcarskiego miasta Lugano (Macewicz 2). Najwcześniejsze księgi metrykalne parafii katolickiej w Piatigorsku, do których udało się dotrzeć, sięgają roku 1846 (Archiwum państwowe w Piatigorsku, Zapis Aktów Stanu Cywilnego, op. 1, j. chr. 1, *passim*).

W drugiej połowie lat 40. XIX w. działalnością duszpasterską w piatigorskim kościele zajmował się kapelan Samodzielnego Korpusu Kaukaskiego ks. Bernard Giżycki. Można rzec, że objęła ona cały Kaukaz Północny (Archiwum państwowe w Piatigorsku, Zapis Aktów Stanu Cywilnego, op. 1, j. chr. 1, *passim*). W związku z tym rodzi się pytanie: Dlaczego od tej pory nic nie wiadomo o duszpasterskiej działalności kościoła w Mozdoku? Odpowiedzi dostarczają archiwalia w Stawropolu. Wskazują one w szczególności na oskarżanie w 30. latach XIX w. księży posługujących w Mozdoku o prozelityzm, to jest o nakłanianie prawosławnych chrześcijan do przejścia na katolicyzm. Omalże sprawą tą nie zajął się sąd (GASK, f. 444, op. 1, j. chr. 876, k. 1. i j. chr. 301, k. 3).

Poza tym z uwagi na opłakany stan świątyni ówczesny proboszcz ks. Miłośnicki kupił akcje spółki „Olen” („Jeleń”). Przypuszczalnie spodziewał się szybkich i wysokich zysków, lecz niestety, jego nadzieje spełzły na niczym, toteż musiał zwrócić się w tej sprawie bezpośrednio do cara. Odpowiedź nadeszła 19 lipca 1845 r. Kierownik III Oddziału Kancelarii Osobistej Jego Cesarskiej Mości Leoncjusz Dubelt wydał rozkaz Marcelinowi Olszewskiemu, gubernatorowi cywilnemu obwodu kaukaskiego, by powiadomił ks. Miłośnickiego o tym, że w celu odzyskania pieniędzy powinien skontaktować się z radcą stanu Gorgolą i kamerjunkerem Atrieszkowem, przebywającymi w Petersburgu (GASK, f. 444, op. 1, j. chr. 3304, *passim*).

W tym samym czasie zbierano środki na budowę kościoła w Stawropolu. Archiwalia tego miasta przybliżają szczegóły owej akcji. Stawropolscy urzędnicy i niżsi rangą żołnierze zebrali 6 rubli i 75 kopiejek, a pracownicy komisji wojennej ofiarowali 15 rubli oraz 28 4/7 kopiejek w srebrze (GASK, f. 444, op. 1, j. chr. 2436, k. 30 i 35). Natomiast personel szpitala wojsko-

wego w Stawropolu zgromadził 20 rubli (GASK, f. 444, op. 1, j. chr. 2436, k. 24 i 25). Do zebrania środków na wspomniany wyżej cel przyczynili się też pracownicy szpitali wojskowych w Temir-Chan-Szurze, Pietrowsku (obecnie Machaczkała) oraz stаницe kozackie: Szczedryńska (aktualnie w Czeczenii) i Ardońska (obecnie w Osetii Północnej). Warto zaznaczyć, że ofiarodawcami byli również prawosławni, m.in. zakonnicy z klasztoru na Krymie. Zebrano tam 18 rubli i 80 kopiejek (GASK, f. 444, op. 1, j. chr. 2436, k. 30). Pieniądze gromadzili także żołnierze batalionów liniowych Linii Kaukaskiej. W ich gronie warto wskazać chociażby Michała Latałskiego, który cały swój majątek – 14 rubli oraz 65 kopiejek w srebrze – przekazał, będąc już na łożu śmierci, na budowę kościoła. Zainspirowani takim przykładem jego koledzy dołożyli się do tej sumy. Uczynił to m.in. ich dowódca, kapitan Deszczyński. Zebrano wtedy 15 rubli (GASK, f. 444, op. 1, j. chr. 2436, k. 11-14). Owe wysiłki zaowocowały skierowaną do wikariusza archidiecezji mohylewskiej (do której należał Kaukaz Północny) prośbą o przyspieszenie – w związku z zakończeniem budowy kościoła – decyzji dotyczącej wyboru proboszcza parafii w Stawropolu (GASK, f. 444, op. 1, j. chr. 2436, k. 19-20). Prośbę tę wystosował 7 grudnia 1845 r. wspomniany już gubernator cywilny obwodu kaukaskiego Marceлин Olszewski, Polak i katolik, dbający, co wynika zresztą z powyższego, o rozwój polskości i katolicyzmu na tym obszarze (GASK, f. 444, op. 1, j. chr. 2436, k. 19-20). Ponowne powołanie komitetu do spraw budowy kościoła w Stawropolu w 1848 r. dowodzi wstrzymania tej sprawy po odejściu Marcelina Olszewskiego ze wspomnianego stanowiska w 1846 r. W skład na nowo zorganizowanego komitetu weszli m.in.: inżynier Majewski, nauczyciel Kazimierz Rodziewicz, sekretarz gubernialny Wysocki oraz sekretarz kolegialny Brzozowski (GASK, f. 79, j. chr. 3007, sw. 941, k. 14-14v). W połowie lat 50. XIX w. funkcję proboszcza kościoła w Stawropolu pełnił Hipolit Stokliński, którego w *Kalendarzu Kaukaskim* nazywano zakonnikiem (*Kaukazski Kalendar na rok 1856* 48).

W dniu 8 maja 1856 r. konsekrowano kościół pod wezwaniem św. Stanisława w Diszłagarze (obecnie Siergokala w Dagestanie). Dokonał tego ks. Pruszkowski z Temir-Chan-Szury. W Mszy Świętej uczestniczyło wówczas 381 wiernych (Surzycki 20). Niestety, brakuje jakichkolwiek dalszych informacji o funkcjonowaniu tej świątyni. Przymuszczalnie przyczyniło się do tego znaczne pogorszenie stosunku władzy do Kościoła katolickiego w związku z zerwaniem po powstaniu styczniowym zawartego w 1848 r. konkordatu. Ponadto kościół wzniesiony został prawdopodobnie z bardzo nietrwałego materiału, stąd nasuwa się przypuszczenie, że w przypadku zniszczenia świątyni nikt nie byłby w stanie jej odbudować.

O tym, że sytuacja Polaków i katolików we wschodniej części Kaukazu Północnego uległa znacznemu pogorszeniu po upadku powstania styczniowego

wego, mówi nam wprowadzony 4 kwietnia 1866 r. przez wielkiego księcia Aleksandra Aleksandrowicza (głównodowodzącego wówczas armią rosyjską, przyszłego cara Aleksandra III) a skierowany do katolików obwodu tereckiego zakaz zbierania ofiar na budowę kościołów i kaplic (CGA RSO-A, f. 162, op. 1, j. chr. 297, k. 1). Wiązało się to z zerwaniem stosunków pomiędzy Rosją a Stolicą Apostolską w 1866 r., kiedy to papież Pius IX potępił Rosję za represje zastosowane wobec uczestników wspomnianego powstania (Stopikowski 29). Istniejący od początku lat 60. XIX w. kościół w Groznm rząd rosyjski zamierzał przekazać w 1873 r. prawosławnej Cerkwi. Prawdopodobnie za pretekst posłużyło to, że kościół nie miał własnego proboszcza. Sprawa wymagała osobistej interwencji wizytatora katolickich kościołów na Kaukazie, ks. Orłowskiego (CGA RSO-A, f. 53, op. 1, j. chr. 1095, *passim*). Wskutek tego świątynia została uratowana.

Warto zaznaczyć, że już na przełomie lat 40. i 50. XIX w. istniała parafia katolicka w Noworossyjsku, której proboszczem był ks. Zenon Kalinowski, kapelan 1 i 2 wydziałów linii czarnomorskiej wybrzeża (*Kaukazski Kalendar* 48).

Należy przypomnieć też o tym, że katolickie kościoły na Kaukazie Północnym nie uniknęły uwagi polskich pamiętnikarzy, i to już w połowie XIX stulecia. Z ich grona wymienić warto przede wszystkim zesłańca z lat 40. XIX w., Karola Kalinowskiego. Podczas podróży do miejsca swojej służby, czyli do znajdującej się niedaleko granic Czechenii twierdzy Tasz-Kiczu, opisał wszystkie miasta grupy Kaukaskich Wód Mineralnych, w tym Piatigorsk. Spędził tam wiosnę 1845 r. (kościół w Piatigorsku był już wtedy po konsekracji). Następując pisał o tej świątyni: „Ponad miasteczkiem, na pięknym wzgórzu, panuje udatnej struktury kościółek katolicki z plebanią i ogródkiem. Ksiądz pleban, człowiek jeszcze nie wiekowy, ale od wszystkich szanowany, gorliwie spełnia obowiązki pasterza, ojca i przyjaciela swoich parafian” (Kalinowski 12). Niestety, Kalinowski nie podaje imienia tego gorliwego kapłana. Znani są natomiast z nazwiska inni kapłani posługujący wówczas na Kaukazie Północnym, tacy jak o. Julian Giżycki, ks. Szymański czy ks. Stokliński. O kościele w Piatigorsku pisał również inny polski zesłańca z tego okresu, Wincenty Dawid (Dawidowski), zachwycony malowniczym położeniem świątyni (Dawid 3-4).

Kolejny zesłańca i zarazem pamiętnikarz z tej samej epoki, Mateusz Gralewski, opisał kościół w Mozdoku. Z jego relacji wynika, że tamtejszemu kapłanowi, ks. Hugonowi Antonowiczowi, udało się pokonać przynajmniej niektóre trudności finansowe. Gralewski odnotowuje też, że wspomniany kościół stanowił miniaturową kopię rzymskiej bazyliki św. Piotra, otoczony przez piękny ogród, a ozdobiony urzekającymi malowidłami. Jednocześnie Gralewski wskazuje na opłakany stan plebanii ze ścianami podpartymi drągami,

dwuizbowej, przy czym jedną z izb zajmował stary inwalida Polak, pełniący obowiązki „diaka kościelnego, zakrystyana i organisty” (Gralewski 37; 39). Zaoszczędzone drogą takich „wyrzeczeń” środki ks. Antonowicz, proboszcz parafii, przekazywał – jak podaje dalej Gralewski – ubogim. Kiedy w czasie jednej ze swych wypraw po ofiary zatrzymany został w pobliżu twierdzy Groznaja przez kilkunastu uzbrojonych Czeceńców, po udzieleniu odpowiedzi na pytania, kim jest i dlaczego wyjeżdża, otrzymał od nich pieniądze na kościół (Gralewski 37; 39).

We Władykaukazie modlitewny dom katolicki istniał od 1866 r., a proboszczem był tam wtedy ks. Aleksander Kamiński (*vel* Kamieniecki). Niejako wbrew napiętej sytuacji wywołanej pogorszeniem się stosunku rosyjskiej władzy do Kościoła katolickiego w Rosji a związanej z zerwaniem konkordatu uzyskał on zgodę wielkiego księcia Aleksandra na wznowienie zbierania środków na wzniesienie świątyni w tym mieście (CGA RSO-A, f. 53, op. 1, j. chr. 1058, k. 1). Dnia 11 kwietnia wspomnianego roku rada miejska Władykaukazu zezwoliła na przydział działki pod budowę kościoła. Dokładnej daty jego konsekracji nie udało się ustalić. Z archiwaliów we Władykaukazie wynika jednak, że już w 1875 r. kościół funkcjonował, a rada miejska z kolei wydzie-

Parafie katolickie na Kaukazie Północnym w przededniu I wojny światowej

Lp.	Nazwa miasta	Nazwa parafii	Liczba parafian
1.	Grozny	Narodzenia Najświętszej Maryi Panny	5600
2.	Jekaterinodar	Matki Bożej Różańcowej	2400
3.	Mineralne Wody (kaplica)*		–
4.	Mozdok	Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny	413
5.	Noworosyjsk	Świętej Anny	3500
6.	Piatigorsk	Przemienienia Pańskiego	1720
7.	Rożdziestwienskoje (obecnie dzielnica miasta Niewinnomyssk)	Świętej Rodziny	2522
8.	Siemionowka (obecnie w obwodzie krasnodarskim)	Świętego Michała Archanioła	2361
9.	Stawropol	Przemienienia Pańskiego	1770
10.	Temir-Chan-Szura	Świętego Stanisława biskupa	360
11.	Władykaukaz	Wniebowzięcia Pańskiego	2100

* Niestety nie udało się ustalić nazwy parafii ani też liczby parafian.

liła plac pod budowę domu księdza (CGA RSO-A, f. 12, op. 3, j. chr. 1509, k. 47-48). Tego wszystkiego dokonał wspomniany wyżej ks. Aleksander Kamiński, który swoją działalnością duszpasterską objął nie tylko Osetię Północną, ale i Czechenię. Często też udawał się do Kaukaskich Wód Mineralnych, później mianowany proboszczem parafii w Piatigorsku. Z archiwaliów wynika, że prowadził bardzo skromne materialnie życie, otrzymując od władz rosyjskich około 60 kopiejek na dobę (CGA RSO-A, f. 15, op. 1, j. chr. 192, k.). W 1888 r. zrezygnował z funkcji proboszcza w Piatigorsku, po czym nie wymienia się już w źródłach Kaukazu Północnego jego imienia i nazwiska.

Kościół w Jekaterinodarze (obecnie Krasnodar) konsekrowano 11 grudnia 1894 r. (GAKK f. 318, op. 2, j. chr. 1998, k. 5). Pierwszym proboszczem był Litwin, a od 1901 r. został nim mianowany Polak – ks. Adam Gibulski. Ofiarą, trwająca prawie sto lat praca katolickich księży na Kaukazie Północnym zaowocowała utworzeniem 11 – w przededniu I wojny światowej – parafii na tym obszarze. Informacje o nich podane są w zamieszczonej powyżej tabelce (Kumor 55, tabela 6).

Obraz stosunków polskiego Kościoła katolickiego z rosyjską władzą

W tej części refleksji zaprezentowane zostaną pokrótce relacje między polskimi katolikami a rosyjską władzą imperialną. Warto wpieryw podkreślić, że władza ta bacznie przyglądała się działalności parafii katolickich. Archiwum Państwowe Republiki Dagestan w Machaczkałe jako pierwszy dowód takiej obserwacji prezentuje skierowanie w 1843 r. przez radcę stanu Zeltousowa informacji o kościołach katolickich na Kaukazie (w tym w Temir-Chan-Szurze) do Rosji. Jak wspomniano wcześniej, w parafii prowadzono księgi metrykalne, zatem kościół był konsekrowany.

W dniu 30 listopada 1835 r. Jeremiasz, biskup prawosławny Kaukazu i Czarnomorii, sporządził, o czym była już wyżej mowa, przeznaczone dla Synodu sprawozdanie z działalności Kościoła katolickiego na tym obszarze. Wynika z niego, że ks. Antoni Szymański, prowadzący działalność duszpasterską w Mozdoku, przyjeżdżał i do Piatigorska, dlatego Jeremiasz gorąco popierał projekt wzniesienia w Piatigorsku katolickiego „domu modlitewnego” (GASK, f. 135, op. 2, j. chr. 923, k. 1-3).

Jednakże nie zawsze w tym czasie stosunki z katolikami układały się harmonijnie. Chociażby 7 kwietnia 1839 r. naczelnik obwodu kaukaskiego generał-porucznik Paweł Grabbe został zobligowany przez Departament Spraw Duchowych Wyznań Obcych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Rosji do obserwacji działalności księży katolickich, w związku z czym wydał własny rozkaz w tej sprawie 15 kwietnia 1839 r. (GASK, f. 444, op. 1, j. chr. 876, k. 1,5).

W tym czasie, co już zaznaczono, na Kaukazie Północnym owi księża byli oskarżani niekiedy o prozelityzm. Za przykład niech posłuży tutaj skarga prawosławnego kapłana Fiodorowa, skierowana do gubernatora cywilnego obwodu kaukaskiego a zawierająca oskarżenie księdza katolickiego z parafii w Mozdoku o nakłanianie do przejścia na katolicyzm przynajmniej trzech osób w stancyi Suworowskiej. Po wszechstronnym rozpatrzeniu sprawy gubernator doszedł do wniosku, że nie ma podstaw do osądzenia, o czym powiadomił Fiodorowa 4 grudnia 1841 r. (GASK, f. 444, op. 1, j. chr. 301, k. 3, k. 5-6).

Natomiast 7 grudnia 1845 r. gubernator cywilny obwodu kaukaskiego, polski katolik Marceł Olstewski poprosił Łaskiego, wikariusza mohylewskiej archidiecezji Kościoła katolickiego w Rosji (do której to archidiecezji należał wówczas Kaukaz Północny) o przyśpieszenie decyzji dotyczącej wyboru proboszcza parafii w Stawropolu w związku z zakończeniem budowy świątyni (GASK, f. 444, op. 1, j. chr. 2436, k. 19-20). Przepuszczalnie po odejściu Olszewskiego z tego stanowiska sprawę zawieszono, a następnie dopiero w 1848 r., o czym była już wyżej mowa, ponownie zorganizowano komitet na rzecz budowy kościoła w tym mieście.

Na mocy zawartego 3 lipca 1848 r. konkordatu pomiędzy Rosją a Watykanem Gruzję, Bessarabię (obecnie Mołdawia) oraz gubernie: jekaterynosławską, stawropolską, taurydzką, chersońską, saratowską, samarską i astrachańską, połączono w jedną diecezję chersońską (Lizenberger 101-102).

Inną informację odnoszącą się do daty podpisania konkordatu podaje Robert Stopikowski. Według niego został on zawarty 3 sierpnia 1847 r. (Stopikowski 27). W dniu 18 września 1852 r. stolicą diecezji stał się Tyraspol (obecnie w Mołdawii), a diecezja przyjęła nazwę diecezji tyraspolskiej. Od 1856 r. siedzibą jej biskupa uczyniono Saratów nad Wołgą (Lizenberger 101-105).

Na początku XX w. zarówno duchowni katolicy, jak i prawosławni traktowani byli przez władze carskie jako podlegający administracji imperium urzędnicy państwowi (Stopikowski 31). W 1911 r. parafia piatigorska uzyskała zatem od tychże władz 102 ruble, a mozdocka 115 rubli i 50 kopiejek (CGA RSO-A, f. 11, op. 77, j. chr. 275, k. 10). Przykładowo Polikarp Rowicki, proboszcz parafii w Piatigorsku, dostawał co miesiąc, w latach 1910-1911, 12 rubli i 50 kopiejek. Sumę tę wydawał ks. Rowickiemu skarbnik kościoła Rakowski. Analogiczne kwoty już nieco wcześniej otrzymywali w latach 1907-1910 proboszczowie w Piatigorsku: ks. Ignacy Mickiewicz oraz ks. Jan Giżycki (CGA RSO-A, f. 11, op. 77, j. chr. 275, k. 3, 5, 16, 25v.).

W tym samym czasie, po tolerancyjnym manifeście cara Mikołaja II, prawosławni chrześcijanie uzyskali prawo do przejścia na inne wyznania, w tym na katolicyzm. W 1910 r. z tego prawa w samym Piatigorsku skorzystało sie-

dem osób: trzech mężczyzn i cztery kobiety. W okolicach Piatigorska i Kisłowodzka na katolicyzm przeszły jeszcze dwie osoby (CGA RSO-A, f. 11, op. 15, j. chr. 469, k. 3).

Działalność społeczna polskich katolików

Życie społeczne polskich katolików w epoce imperialnej na Kaukazie Północnym można podzielić na dwa okresy obejmujące XIX i XX stulecie. W XIX w. koncentrowano się wyłącznie na działalności religijnej, skupionej wokół kościołów i parafii katolickich, ale już na początku XX w., po wydaniu wspomnianego manifestu tolerancyjnego, zaczęto zakładać przy parafiach biblioteki i szkoły.

Przykładem takiej działalności z pierwszego okresu jest Katolickie Towarzystwo Pomocy Biednym, powołane do istnienia 22 kwietnia 1903 r. przy parafii katolickiej w Stawropolu. Za swój główny cel obrało ono śpieszenie z pomocą ubogim, w tym także z pomocą lekarską, tudzież organizację katolickiej biblioteki oraz czytelnicy w Stawropolu (GASK, f. 101, op. 4, j. chr. 3017, k. 3-4). Członkami Towarzystwa nie mogli być żołnierze i osoby karane. Niepełnoletni mogli zostać członkami Towarzystwa, lecz tylko za zgodą rodziców. Członkowie dzielili się na trzy kategorie:

- 1) honorowi, czyli zasłużeni dla Towarzystwa;
- 2) rzeczywisci, czyli wpłacający na fundusz Towarzystwa nie mniej niż 6 rubli miesięcznie lub 60 rubli jednorazowo;
- 3) współpracujący (*soriewnowatelnyje*), to jest płacący nie mniej niż 3 ruble rocznie.

Członka, który w ciągu roku nie opłacił składek, wyłączano z Towarzystwa (GASK, f. 101, op. 4, j. chr. 3017, k. 4-5). Zarząd Towarzystwa liczył 6-12 osób. Wybierało go ogólne zebranie członków Towarzystwa na okres trzech lat, podczas gdy corocznie 1/3 członków zarządu ustępowała miejsca nowym osobom. Przez pierwsze dwa lata odchodzących członków zarządu wyłaniano drogą losowania, później odchodzili najwcześniej wybrani. Kandydaci mieli zastąpić członków zarządu w razie ich niespodziewanego odejścia, bez prawa udziału w jego posiedzeniach. Wykluczano tych członków zarządu, którzy nie brali przez sześć miesięcy udziału w posiedzeniach. Z grona członków zarząd wybierał prezesa, jego zastępcę, skarbnika i sekretarza. Posiedzenie zarządu miało odbywać się na żądanie 1/3 jego członków lub prezesa (GASK, f. 101, op. 4, j. chr. 3017, k. 7). Towarzystwo powołało także komisję rewizyjną, składającą się z trzech członków, którzy nie mogli być jednocześnie członkami zarządu (GASK, f. 101, op. 4, j. chr. 3017, k. 12).

Owe bardzo demokratyczne zasady działalności przyjęto jeszcze wiosną 1903 r. Jako przykład z drugiego okresu może posłużyć podjęcie przez Stawropolskie Rzymskokatolickie Towarzystwo Pomocy Biednym 6 lutego 1905 r. decyzji o stworzeniu polskiej biblioteki mieszczącej się przy rzymskokatolickiej szkole parafialnej. Dyrektorem biblioteki mianowano E.K. Zakrzewską, a decyzję podpisali: prezes Towarzystwa Wołodko oraz jego sekretarz-skarbnik T. Zakrólska (*vel* Zakrulska) (GASK, f. 101, op. 4, j. chr. 3017, k. 1). Biblioteka posiadała książki w językach rosyjskim i polskim (GASK, f. 101, op. 4, j. chr. 3017, k. 16, 17, 19). Kilka miesięcy później (ustalenie szczegółowej daty okazało się niemożliwe) zasady działalności biblioteki zostały zatwierdzone przez gubernatora, o czym powiadomiono policmajstra miasta (GASK, f. 101, op. 4, j. chr. 3017, k. 24-25). W 1910 r. członkowie Rzymskokatolickiego Towarzystwa Pomocy Biednym w Stawropolu musieli ponownie zarejestrować swoją bibliotekę. Przepuszczalnie związane to było z wewnętrznymi wydarzeniami w Towarzystwie. Kierownictwo biblioteki, zatwierdzone jeszcze w 1905 r., nie było w stanie pełnić swoich obowiązków. W takich okolicznościach należało ponownie starać się o rejestrację. Latem 1910 r. próby ponownej rejestracji podjął się prezes Towarzystwa Bronisław Kunicki (GASK, f. 101, op. 4, j. chr. 3017, k. 27, 40 i 52). Mieszkał wówczas w okolicach Stawropola, na terenie majątku należącego do Banku Ziemińskiego. Tymczasowo biblioteka mieściła się w domu niejakiego Wedeńskiego, naprzeciwko katolickiego kościoła przy ulicy Woroncowskiej. Na funkcję kierownika wysunięto kandydaturę Maurycjusza (*vel* Maurycego) Zielińskiego. Miał on wtedy stopień radcy tytularnego i był inżynierem drogowym. W związku z tym, że jego bezpośredni przełożony, inżynier-pułkownik Kowalewski, zaopiniował go pozytywnie, gubernator stawropolski Bronisław Januszewicz wyraził zgodę na wznowienie pracy biblioteki. Powiadomiono o tym Kunickiego 13 lipca 1910 r. (GASK, f. 101, op. 4, j. chr. 3017, k. 52). Prawdopodobnie z nieznanых powodów Zieliński nie był w stanie pełnić obowiązków kierownika biblioteki, dlatego w lipcu 1910 r. ponownie usiłował zarejestrować bibliotekę proboszcz kościoła w Stawropolu, ks. Mikołaj Szurek. Tym razem zaplanowano otwarcie jej bezpośrednio w budynku kościoła. Jej kierownikiem miała zostać Jadwiga de Fumel (GASK, f. 101, op. 4, j. chr. 3017, k. 55 i 56). Wśród tych, którzy w 1910 r. starali się o otwarcie polskiej biblioteki przy Katolickim Towarzystwie Pomocy Biednym, widnieją podpisy prezesa Towarzystwa Wołodko i sekretarz Zakrzewskiej (GASK, f. 101, op. 4, j. chr. 3017, k. 72). Biblioteka miała pracować od godziny 12.00 do 13.00 w dni powszednie i od godziny 17.00 do 19.00 w niedziele i święta. Liczyła 800 książek i posiadała fundusz obejmujący 100 rubli. Jej regulamin zatwierdzony został przez władze gubernialne i diecezję tyraspolską w październiku 1910 r. (GASK, f. 101, op. 4, j. chr. 3017, k. 63, 68 i 69).

W Piatigorsku 9 kwietnia 1906 r. postanowiono zorganizować polską szkołę. W tym właśnie dniu 156 parafian zebrało się na placu kościelnym i zdecydowało o otwarciu szkoły podstawowej przy katolickiej parafii. Do zajmowania się sprawami związanymi z otwarciem szkoły powołano specjalną komisję liczącą 21 członków. Byli wśród nich m.in.: inspektor gimnazjów Władysław Cetnarowicz, rzeczywisty radca tajny Józef Bernatowicz i ks. Julian Michalski (CGA RSO-A, f. 199, op. 1, j. chr. 6, k. 2). Niestety, 9 lipca 1906 r. urząd obwodu tereckiego odmówił rejestracji członkom komisji z powodu niedopełnienia przez nich szeregu formalności. W podaniu nie uwzględniono nazwisk założycieli ani też wysokości składek na szkołę (CGA RSO-A, f. 199, op. 1, j. chr. 6, k. 3-3v).

W 1915 r., czyli już po rozpoczęciu I wojny światowej, na czele Rzymskokatolickiego Towarzystwa Pomocy Biednym we Władykaukazie stanął proboszcz parafii katolickiej w tym mieście, ks. Antoni Czerwiński, podczas gdy sekretarzem Towarzystwa został księgowy Banku Azowsko-Dońskiego Paweł Jakutowicz, syn Bernarda (CGA RSO-A, f. 199, op. 1, j. chr. 392, k. 62). Wiadomo, że już 30 listopada 1914 r. odbyło się ogólne zebranie członków Towarzystwa. Wtedy to jednomyślnie wybrano na prezesa W. Majewskiego, a na sekretarza – F.M. Ruttar. Dokonano także wyboru trzech członków zarządu na kolejną trzyletnią kadencję. Zostali nimi: A.K. Majewska, A.F. Krejcz i R.W. Stankiewicz, przy czym pierwsze dwie osoby wybrano na drugą kadencję (CGA RSO-A, f. 199, op. 1, j. chr. 325, k. 185), do zarządu natomiast kandydowali: A.P. Harbich i M.I. Popel, a członkami komisji rewizyjnej zostali mianowani: K. Mackiewicz i F. Rutter (CGA RSO-A, f. 199, op. 1, j. chr. 325, k. 185). Na uwagę zasługuje fakt, że A.K. Majewska jednocześnie była skarbnikiem Towarzystwa, którego środki stanowiły ofiary członków, w tym członków honorowych (CGA RSO-A, f. 199, op. 1, j. chr. 325, k. 186). Byli nimi: A.F. Rzewuski, S.F. Skrobiecki, W. Majewski i M.S. Kierbedź (CGA RSO-A, f. 199, op. 1, j. chr. 325, s. 187). Od 1912 r. na sekretarza Towarzystwa Pomocy Biednym wybrany został U. Andrzejewski (CGA RSO-A, f. 199, op. 1, j. chr. 325, k. 185). Pieniądze wydano na nauczanie ubogich dzieci w szkole (250 rubli) oraz na przeznaczone dla nich podręczniki i środki dydaktyczne (100 rubli) (CGA RSO-A, f. 199, op. 1, j. chr. 325, k. 185). Rezultatem działalności oświatowej Towarzystwa było zorganizowanie przy gimnazjum miejskim we Władykaukazie lekcji religii katolickiej. Dwukrotnie w tygodniu, jako szóstą lekcję w ciągu dnia, miał prowadzić katechezę ks. Czerwiński. Zajęcia były płatne: kosztowały rocznie 50 rubli (CGA RSO-A, f. 286, op. 1, j. chr. 28, k. 1). Ponadto na zebraniu 30 listopada 1914 r. zorganizowano zbiórkę ofiar na rzecz mieszkańców Królestwa, którzy ucierpieli wskutek działań wojennych. Ofiarodawcami byli: książę Warpucański (9100 rubli), D.I. Jastrzębowski (5 rubli) oraz A. Bojarzyński (6 rubli i 25 kopiejek) (CGA RSO-A, f. 199, op. 1, j. chr. 325, k. 185).

W 1916 r. w Piatigorsku, przy katolickiej parafii zorganizowano ochronkę-szkołę dla dzieci polskich uchodźców. Informował o tym wydarzeniu „Dziennik Polski”, ukazujący się w Piotrogradzie, stolicy Rosji (Mądziak 87). Niestety, jesienią 1916 r. ochronkę zamknięto z powodu braku funduszy, powołując w jej miejsce szkołę parafialną (CGA RSO-A, f. 123, op. 1, j. chr. 924, k. 1). Szkoła dla dzieci powstała przy piatigorskim kościele katolickim, przy ulicy Swistunowskiej 1 (obecnie ul. Anisimowa) i składała się z jednej koedukacyjnej klasy. Koszty pokrywali parafianie, którzy dbali także o pomieszczenia i środki dydaktyczne (CGA RSO-A, f. 123, op. 1, j. chr. 924, k. 1). Program szkoły obejmował trzy lata edukacji: naukę religii, języka rosyjskiego i polskiego, arytmetyki i śpiewu. Wszystkie przedmioty prowadzono po polsku z wyjątkiem języka rosyjskiego i arytmetyki w trzeciej klasie (CGA RSO-A, f. 123, op. 1, j. chr. 924, k. 4-6). Decyzja o otwarciu szkoły została wspólnie zatwierdzona 19 września 1916 r. przez biskupa diecezji tyraspolskiej oraz przez dyrektora szkół narodowych obwodu tereckiego. Księdza Rotha mianowano dyrektorem szkoły i nauczycielem religii (CGA RSO-A, f. 123, op. 1, j. chr. 924, k. 11). Poza szkołą oddział Polskiego Towarzystwa Pomocy Ofiarom Wojny w Piatigorsku planował zorganizować kursy dla analfabetów i odczyty niedzielne dla dorosłych (Mądziak 87).

Natomiast w Kisłowodsku w 1916 r. postanowiono wznieść katolicki kościół, do czego przyczynili się Polacy, w tym członek Rady Stanisław Jasieński, Włodzimierz Zakrzewski, Stanisław Pniewski i F. Dzierżanowski (CGA RSO-A, f. 143, op. 2, j. chr. 324, k. 12). Niestety, plany te po przewrocie bolszewickim nie zostały zrealizowane.

Opis cierpień Polaków oraz wszystkich katolików w epoce radzieckiej wymaga się obszerniejszych i specjalnych badań, stąd nie stanowi tematu tego artykułu.

Natomiast odrodzenia udziału Polaków w życiu religijnym w okresie post-radzieckim nie da się opisać wszechstronnie w krótkim artykule, tym bardziej że taki opis bazowałby tylko i wyłącznie na własnych opracowaniach autora.

Pisząc o wskrzeszeniu życia religijnego Polaków na Kaukazie Północnym, należy wspomnieć przede wszystkim ks. Bohdana Seweryniaka. To właśnie on brał bezpośredni udział w odrodzeniu parafii katolickiej w Piatigorsku. Po wybraniu w grudniu 1991 r. Zofii Łępickiej na prezesa powołanej ponownie do istnienia rady kościelnej ks. Seweryniak zarejestrował parafię 18 stycznia 1992 r. Ta data symbolizuje odrodzenie się katolicyzmu w tym mieście. Od września 1992 r. przy Związku Polaków w Kaukaskich Wodach Mineralnych w Piatigorsku prowadzono kursy nauki języka polskiego. Początkowo prowadzącym był ks. Marek Macewicz, później Zofia Łępicka, Helena Homutowa-Ancewicz i Eugeniusz Superson. Obecnie uczą: Helena Brodowska, Tamara Berdnik i autor niniejszego artykułu. W 1999 r. kursy przekształcono

w szkołę sobotnią. Wspominany wyżej ks. Macewicz posługiwał jako duszpasterz w Piatigorsku w latach 1992-2002 i wraz z Eugeniuszem Supersonem starał się o zjednoczenie Polaków w Kaukaskich Wodach Mineralnych. Niestety, po odejściu z tego ostatniego stanowiska prezesa Związku Polaków w Kaukaskich Wodach Mineralnych nie udało się jego następcom uratować tej jedności, ale to już nie jest tematem niniejszej refleksji. W latach 2003-2012 wikariuszem parafii w Piatigorsku był ks. Tomasz Poterała, a po jego odejściu proboszczem został o. Paweł Kubiak OMI.

*

Polacy pojawili się na Kaukazie Północnym już na przełomie XVI i XVII w. Jednakże samą obecność polskiego Kościoła katolickiego w tym regionie datuje się dopiero od początku XIX stulecia. W rzeczywistości życie Polaków na Kaukazie Północnym skupiało się w Kościele, który nie pozwolił im zatracić rodzimej tożsamości. Powstawanie nowych świątyń katolickich, o które zabiegali polscy księża, służyło zachowaniu owej tożsamości przez wiernych przebywających daleko od ojczyzny. Mimo pewnych zarzutów kierowanych wobec polskich księży, na przykład o prozelityzm, życie religijne Polaków kwitło, wzbogacone o wątki patriotyczne i działalność społeczną.

Oczywiście ten bardzo skrócony przegląd działalności Polaków i katolików na Kaukazie Północnym nie może zaspokoić ciekawości każdego czytelnika zainteresowanego tym problemem. Daje jednak pojęcie o tego rodzaju działalności w mającym burzliwą historię i skomplikowaną teraźniejszość regionie na południu Rosji, jakim jest Kaukaz Północny.

POLES IN THE CATHOLIC CHURCH IN THE NORTH CAUCASUS

ABSTRACT

The history of the Poles in the North Caucasus dates back to the turn of the 16th and 17th centuries, but the presence of Catholic priests in this region can only be spoken of at the beginning of the nineteenth century. At first Polish priests only made travels to the Caucasus, but later began to set up parishes to address the spiritual needs of the Poles exiled there. The pastoral activity of the priests was not limited to the sphere of the spirit, but also focused on material help. An important point of their activity was the construction of churches. They collected donations for this purpose themselves and were also constantly supported by the Russian authorities. They were

not detracted in their endeavors by the repressions that followed in the wake of the Polish national uprisings or suspicion of proselytism.

Keywords: Pole; Catholic; Northern Caucasus; parish; church; Society; school; library

Słowa kluczowe: Polak; katolik; Kaukaz Północny; parafia; kościół; Towarzystwo; szkoła; biblioteka

Wykaz skrótów

- CGA RD – Centralne Archiwum Państwowe Republiki Dagestan w Machaczkałe (Centralnyj Gosudarstvennyj Archiw Respubliki Dagestan).
- CGA RSO-A – Centralne Archiwum Państwowe Republiki Północna Osetia – Alania w Władzkaukazie (Centralnyj Gosudarstvennyj Archiw Respubliki Siewiernaja Osetia – Alania).
- F – fond.
- GAKK – Archiwum Państwowe obwodu krasnodarskiego w Krasnodarze (Gosudarstvennyj Archiw Krasnodarskogo Kraja).
- GASK – Archiwum Państwowe Obwodu Stawropolskiego w Stawropolu (Gosudarstvennyj Archiw Stawropolskogo Kraja).
- J. chr. – *Jedynica chranienia*.
- K – kartka.
- Op. – opis.
- RGIA – Rosyjskie Archiwum Państwowe w Petersburgu (Rossijskij Gosudarstvennyj Archiw).

BIBLIOGRAFIA

- Dawid, Wincenty. „Piatihorsk i jego okolice”. *Dziennik Warszawski* 10 (22) lutego 50 (1853): 3-4.
- Gralewski, Mateusz. *Kaukaz. Wspomnienia z dwunastoletniej niewoli. Opisanie kraju – Ludność – Zwyczaje i obyczaje*. Lwów: Wydawnictwo Księgarnia Polska, 1877.
- Inglot, Marek. „Misje jezuitów polskich i francuskich od połowy XVII w. do początku XIX w. w Gruzji i Azerbejdżanie”. *Polacy w Gruzji*. Red. Robert Stopikowski. M.B. Stępień. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 2002. 67-87.
- Kalinowski, Karol. *Pamiętnik mojej żołnierki na Kaukazie i niewoli u Szamila od roku 1844 do 1854*. Warszawa: 1883.
- Kaukaski Kalendar na rok 1856*. Tyflis: 1855.
- Kumor, Bolesław. „Kościół i katolicy w Cesarstwie Rosyjskim (do 1918)”. *Odrodzenie Kościoła katolickiego w byłym ZSRR*. [Studia historyczno-demograficzne]. Red. Edward Walewander. Lublin: Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 1993. 17-79.
- Lizenberger, Oleg. *Rimsko-katoliceskaja cerkow w Rossii. Istoria i prawowoje położenie*. Saratów: 2001.
- Macewicz, Mikołaj. *Parafia Przemienienia Pańskiego w Piatigorsku. 1844-1996*. Piatigorsk: 1997.
- Mądzik, Marek. „Polacy w Piatigorsku na przełomie XIX i XX wieku”. *Rota* 2.3 (1997). 86-90.

- Potto, A.W. *Dwa wieka Tierskiego Kazaczestwa (1577-1801)*. T.I. Władykaukaz: 1912 [drugie wydanie. Stawropol: 1991].
- Reychman, Jan. „Polacy w górach Kaukazu do końca XIX wieku”. *Wierchy* 23 (1954). 15-35.
- Reychman, Jan. *Podróżnicy polscy na Bliskim Wschodzie w XIX w.* Warszawa: Wydawnictwo Wiedza Powszechna 1972.
- Stopikowski, Robert. *Kościół Katolicki w Cesarstwie Rosyjskim w świetle polskiej prasy katolickiej drugiej połowy XIX wieku.* Warszawa: Wydawnictwo Towarzystwa Naukowego Stowarzyszenia Współpracy Polska – Wschód, 2001.
- Surzycki, Jan. *Wiadomość o kościółku katolickim w Diszlagarze.* Warszawa: 1858.

DOKTOR ALEKSANDER BOGOLUBOW, Piatigorskie Muzeum Krajoznawcze. Kierownik Działu Historii Kultury Wydziału Naukowego.

